

## PRZEMÓWIENIE

Już od zarania dziejów naród nasz pielęgnował mowę ojczystą. Dzięki niej poznawaliśmy rzeczywistość i potrafiliśmy wyrazić emocje. Wyróżniało nas to wśród innych narodów. Szczyciliśmy się tym, że język ten ugruntowywał naszą ojczystą tożsamość. Mikołaj Rej z Nagłowic napisał:

**„A niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”.**

Dzięki naszemu językowi możemy wyróżnić się na tle innych krajów, ale też możemy poczuć wspólnotę z innymi narodowościami. Przejmujemy od innych krajów pewne słowa i wykorzystujemy je zamiast polskich odpowiedników. Coraz częściej je używamy, zapominając, że w polskim słowniku są wyrazy, które oznaczają dokładnie to samo. Oczywiście są wyrazy, które musieliśmy zapożyczyć, ponieważ funkcjonują one w przestrzeni międzynarodowej, np. z dziedziny informatyki, muzyki czy też nauk ścisłych i ułatwiają porozumiewanie się specjalistów z tych dziedzin. Ale przejęcie zbyt dużej ilości słówek z języków obcych może spowodować nieporozumienia, a w konsekwencji zanik języka polskiego.

Jak zapobiec umniejszeniu wartości języka polskiego w mowie potocznej? Powinniśmy się zastanowić, czy dobrze się nim posługujemy i unikać wtrąceń z języków obcych, które mogą powodować nieporozumienia. Dlatego też nie umawiajmy się na zjedzenie sandwicha ani na lunch, bo myślę, że równie dobrze smakować będzie nam kanapka na drugie śniadanie.

**SMACZNEGO!**